



dr Katarzyna Flader-Rzeszowska

TRZECIA DEBATA: UNIVERSITAS? MISTRZ? UCZEŃ? O ROLI UNIWERSYTETÓW DZISIAJ

18 marca 2015 r. na UKSW odbyła się kolejna debata z cyklu Debat UKSWordzkich nawiązujących do starej dobrej tradycji rozmawiania o sprawach istotnych poza ramami ścisłej naukowości. Celem wszystkich debat jest dążenie do poznania prawdy. Tym razem chodziło o prawdę dotyczącą roli Uniwersytetu dawniej, dziś i w przyszłości. Jakość debat zawsze gwarantują zaproszeni goście, reprezentujący różne dziedziny nauki i światopoglądy. O Uniwersytecie debatowali filozof i historyk prof. Artur Andrzejuk, aktor, reżyser i wykładowca prof. Wiesław Komasa, prawnik mgr Marcin Chałupka oraz studentka dziennikarstwa Patrycja Łebkowska. Poprzez wnikliwe pytania do prawdy pomagali dotrzeć ks. dr Jarosław Sobkowiak oraz ks. dr Krzysztof Marcyński.

Debata podzielona została na trzy części (Universitas, mistrz, uczeń), które zapowiadały zarówno grane na fortepianie przez studenta

dziennikarstwa fragmenty muzyczne, jak i czytane przez Wiesława Komasę źródłowe teksty opisujące, nieraz w bardzo zabawny sposób, dawne prawa i obyczaje na Uniwersytetach.

Pytanie o misję i sens Uczelni musiało zrodzić pytania o rolę mistrza i ucznia zwłaszcza dziś, gdy wielu twierdzi, że jedynym mistrzem współczesności jest „wszechwiedzący Google”, a era autorytetów dawno się wyczerpała. Czyżby? Wszyscy goście zdali się temu zaprzeczyć. Bez względu na czasy potrzebujemy kogoś, kto poda nam wiedzę bezinteresownie, kto upoważni młodego człowieka do samodzielnej pracy i odwagi, by zadawał pytania (W. Komasa), mistrz musi być osobowością, a student nie może przestać od siebie wymagać – trzeba czytać, poznawać, drążyć wiedzę (A. Andrzejuk). Prawdą jest, że w polskiej legislacji nie ma dziś klimatu, ani miejsca dla mistrza, a jednak są jeszcze autorytety, musimy też sami się kształtować i wykazywać pewną nieufność wobec kształtujących nas mediów (M. Chałupka). Dawniej nie było tak dobrze, by nie mogło być lepiej, a dziś nie jest aż tak źle, by nie mogło być gorzej, współczesny student nie można pozwalać sobie na byle jakość i marazm (P. Łebkowska).

Debatę zakończyły bardzo ciekawe, a nieraz zaskakujące pytania studentów, którzy wykazywali wątpliwość, czy aby nie za dużo mają dziś wolności, czy nie powinno się od nich więcej wymagać, a także co mogą zrobić, by wesprzeć swoich mistrzów.

Rozmówcy jasno odpowiedzieli na pytania stojące u podstaw debaty. Uniwersytet to nie szkoła rzemiosła, lecz wspólnota ludzi poszukujących prawdy, to oparte na dialogu spotkanie mistrza i ucznia, to wzajemny szacunek, zaufanie, ale i wymagania, i ciężka praca w osiągnięciu celu.